

## Próba typologii ciszy w muzyce na przykładzie własnej twórczości

### Streszczenie

Autorka i kompozytorka podejmuje próbę typologii ciszy w muzyce, ilustrując wyodrębnione typy wybranymi przykładami z własnej twórczości. Rozpoczyna od przytoczenia słów Romana Palestra, który ceni wrażliwość muzyków na kolor, zapach i smak ciszy. Typologia zawiera 4 elementy: 1. cisza rozdzielająco-łącząca, 2. cisza jako cel procesu, 3. cisza wzmacniająca, 4. cisza jako stan. W każdym z typów Gronau podaje różne odcienie i sposoby realizacji w muzyce, a także rodzaje muzycznej notacji. Na zakończenie przyznaje, że jako młody twórca bała się ciszy w muzyce, jako czynnika, który „zepsuje” ciągłość formy muzycznej. Z wiekiem nauczyła się doceniać ciszę, ponieważ wie już na pewno, że przemawianie jednym ciągiem, owszem, prowadzi słuchacza jak za rękę, jednak może być obarczone powiedzeniem za dużo, a tego zawsze należy unikać.

słowa kluczowe: cisza rozdzielająco-łącząca, cisza jako cel procesu, cisza wzmacniająca, cisza jako stan.

### 1. Czas i cisza w słowach Romana Palestra

Kształtowanie ciszy to bezsprzecznie ważny element muzyki, choć może nie zawsze wystarczająco dostrzegany, tak przez analityków, jak i kompozytorów. Jednym z najbardziej słyszalnych przykładów zaczerpniętych z polskiej muzyki współczesnej wagi ciszy w architekturze utworu jest *Refren* na orkiestrę Henryka Mikołaja Góreckiego, w którego pierwszej fazie to ona buduje dramaturgię w swoistej grze z krótkimi interwencjami instrumentów dętych blaszanych i szerokimi, długotrwałymi, przesuwanymi ruchem sekundowym czy tercjowym blokami klasterowymi instrumentów smyczkowych poddanych wielokrotnemu *divisi*. I choć na poczucie kontynuowania się utworu w czasie największy wpływ ma ciągłość brzmieniowa, zwykle realizowana poprzez ząbienie się poszczególnych jego faz czy warstw, to nieuchronne cięcie, jakie wywołuje cisza (pauza generalna), nie musi niszczyć owego poczucia ani destruować kontinuum muzycznego.

Zdawałoby się, że kompozytor raczej dźwiękiem się interesuje niż ciszą, zresztą nauczanie warsztatu kompozytorskiego rzadko tego komponentu utworu dotyczy. Tymczasem niejedynym twórcą zmagającym się z nadaniem sensu ciszy w muzyce. Przytoczmy znamienne słowa Romana Palestra, pisane u schyłku życia<sup>1</sup> twórcy: „Za to nieskończonym bogactwem muzyki jest jej stosunek do czasu i ciszy – dlatego my, muzycy, słyszymy każdą ciszę inaczej. (...) kolor ciszy jest zawsze nowy. W każdym utworze trzeba ten problem rozwiązać inaczej.

---

<sup>1</sup> Tekst pochodzi z roku 1987, a więc został napisany dwa lata przed śmiercią kompozytora.